



VIII MARATON BESKIDY 2015 Mistrzostwa Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking

VIII MARATON BESKIDY 2015

Mistrzostwa Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking.

7 Listopada 2015 r. odbył się VIII Maraton Beskidy i organizowane po raz pierwszy w naszym kraju Mistrzostwa Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking jak i VII Rajd Nordic Walking dla mniej zaawansowanych na dystansie 17 km, organizatorem jak co roku obchodzący jubileusz 25-lecia Rodzinny Klub Biegacza „BACA” na czele z komandorem Edwardem Dudkiem. W tym roku w organizację zawodów mocno włączyła się Gmina Radziechowy -Wieprz z jej władzami.

Miejszem startu były Radziechowy, a dokładniej stadion GKS. Od godziny 6:00 rano w budynku Klubowym czynne było biuro zawodów, do którego już z samego rana przybywali zawodnicy, aby pobrać pakiety startowe. Wcześniej przygotowane bogate pakiety startowe, w których znajdowały się przydzielone numery startowe, zadaniem zawodników było podpisanie oświadczenia startowego i już z gotowym plecaczkiem z koszulką z logo „Dziadka” mapkom, dyplomem uczestnika, batonem i żel ENERVIT udawali się na parking stały jaki znajdował się w pobliżu mety. Jako pierwsi do boju wystartowali o godzinie 8:00 zawodnicy mistrzostw polski i rajdu nornic wal king, których sponsorował Zacisze Hotel z Ciśca. Otwarcia zawodów dokonał Przewodniczący Rady Gminy Radziechowy – Wieprz Piotr Piela, następnie gości i zawodników przywitał Komandor Edward Dudek. Miło było Gościć po raz kolejny na naszych zawodach Beskidzkich Zbójników, którzy po odliczeniu przez Bacę dali sygnał do startu wystrzałem z pistoletów. Kolumnę maszerujących zawodników poprowadził wóz OSP, a tuż za nim całą trasę na rowerze przed pierwszym zawodnikiem pilotował Jan Jurasz z Ciśca. Pierwsze dwa starty odbyły się przy otwartym ruchu drogowym, tylko skrzyżowania dróg były obstawione przez druhow OSP. Dzielna ponad 100 osobowa grupa przemieszczała się od startu, czym zawodnicy pokonali dłuższy dystans, to ze zwartej kolumny zaczęły robić się małe grupki i pojedynczy zawodnicy. Na czele od samego początku na prowadzeniu byli mistrzowie świata zarówno wśród mężczyzn Tomasz Brzeski Nowy Sącz jak i kobiet Elżbieta Wojciechowska z Pakości. Warto zaznaczyć że na trasie nornic znajdowała się szóstka sędziów PZNW z jej Szefer Krzysztofem Człapskim. Działali tak że przemieszczali się po trasie, co niektórzy zawodnicy myśleli, że za każdym zakrętem stoi sędzia. Po 12 km trasy się rozchodziły zawodnicy uczestnicy rajdu poszli w lewo przez Kopiec do Radziechów, a następnie już wspólna trasą od ronda dla MP i Maratonu Beskidy. Na trasie znajdowało się 8 punktów żywieniowych, które zdaniem zawodników były bardzo dobrze wyposażone. Pierwszy punkt znajdował się obok domu Komandora już na 2 km, kolejny na 6 km, te dwa pierwsze punkty obsługiwane były przez Radziechowian, kolejne punkty na 10 km i 13 km i powrotnie na 31 km i 35 km obsługiwała



Gmina Lipowa, która to ufundowała dwa puchary dla pierwszej kobiety i mężczyzny na terenie gminy i puchary powędrowały tak jak i główne trofea do Elżbiety Wojciechowskiej i Tomasza Brzeskiego. Kolejny punkt żywieniowy na trasie to 20,5 km którego od lat obsługuje syn Komandora, obecnie Dyrektor Maratonu Sebastian Dudek z Super załogą. O tym punkcie corocznie krążą tak pochlebne opinie, że w Polsce jeszcze nie spotkali tak wypasionego punktu. Zanim nastąpił start maratonu 15 zawodników MP pokonało już punkt pomiaru czasu na 15 km. A pierwszy zawodnik 17 km rajdu Rafał Kuchta Silesia Nordic TEAM zameldował się na mecie przy Domu Ludowym w Radziechowach. Kiedy inni walczyli z trasą i własnymi słabościami, wystartował o godzinie 10:00 najstarszy Maraton Górski w Polsce VIII Maraton Beskidy i powodzenia na trasie życzył Wójt Gminy Radziechowy – Wieprz Maciej Mika. I tu jak w poprzednim starcie, odliczał Komandor, a start strzałem z pistoletów dali w pięknych strojach Zbójnicy Beskidzcy. Huk był tak mocny, że w ETNO BANKU naszym sponsorze włączył się alarm.

Zgłosiło się 500 zawodników z 11 państw wśród nich wiele znakomitości jak chociażby Zbyszek Malinowski 12 razy ukończył Spartathlon, małżeństwo Irena i Mirek Lasota. Irena to pierwsza Polka która podobnie jak obecny Komandor Edward Dudek tyle że 3 lata wcześniej ukończyła ten 246 km dystans z Aten do Sparty, zresztą Spartathlonczyków było więcej, oprócz wymienionej czwórki, Tadeusz Ruta 5 zawodnik, August Jakubik, czy biegający 150 maraton u Dudka Henryk Chudy ze Sławska. Trudno wszystkich wymienić, ale obchodzący jubileusz 200 maraton Ładysław Maras specjalnie chciał obchodzić swój jubileusz a Radziechowach. Czy startujący po raz 615 w maratonie Białorusin Roman Asajevyich. Na koniec zostawiłem mistrza Ryszard Kołaczyński to człowiek „maszyna” 366 maratonów pokonał w 366 dni (codziennie przez rok jeden maraton). Wypadało by jeszcze wymienić wśród maratończyków Grażys Vitautas z Litwy to brązowy medalista mistrzostw kraju Łotwy i srebrny Litwy w maratonie. Wśród kobiet mistrzyni Polski w maratonie Edyta Lewandowska, czy zdobywczyni drugiego miejsca Ewelina Małucha, która już raz wygrała ten maraton. Uczestnicy mieli do pokonania 42,195 km trasę biegnącą od Radziechów poprzez Przybędzę, Twardorzeczkę, Ostre, Zimnik, Buczyna, Skrzyczne, Małe Skrzyczne, Kopa Skrzyczneńska, Kościelec, Dolina Zimnika, Golgota Beskidów kończąc meta obok Domu Ludowego w Radziechowach. Uczestnikom na szczęście dopisała chłodna, ale ładna pogoda. Delikatnie padać zaczęło po godzinie 13:00, ale zawodnikom to nie przeszkadzało. Na trasie znajdowało się 8 punktów żywieniowych, które były obsługiwane przez Wolontariuszy. I jeden lotny, który obsługiwała przemieszczając się samochodem Weronika Dudek, która jako była zawodniczka wiedziała gdzie jeszcze może przydać się wsparcie dla zawodników. Miałem okazję przemieszczać się między zawodnikami na trasie, obserwując ich zmagania. W tym roku z całą stanowczością stwierdzam że było dużo więcej kibiców na trasie maratonu, ludzie wystawiali swoje punkty z wodą i herbatą. Wszyscy na punktach spisali się znakomicie, ale na słowa uznania zasługują Danuta i Stanisław Maultz, którzy byli już na 2 punkcie na ul. Bukowej o godz. 8:30 razem ze Zbyskiem Błachutem i Weroniką, a kończyli swoją powinność na Matysce kiedy było już ciemno o po godzinie 16. Zanim pierwsi maratończycy pojawili się obok Domu Ludowego pierwsza trójka 17 kilometrowego rajdu dotarła już do mety. 1. Rafał Kuchta Silesia 1:58:16, 2. Bogdan Cyrus Silesia 2:07:32, 3. Dusan Greguš Ružomberok (Sł) 2:12:46. Kobiety: 1. Beata Łabisz Tarnobrzeg 2:15:36, 2. Marta Pajda Pogoria Biega 2:38:18, 3. Katarzyna Wernik Wodzisław Śl. 2:38:35. W grupie tej wystartowali VIP-y burmistrz Miasto Gmina Kępice Magda Gryko i ambasador Kępic Zenon Słomski oraz sekretarz naszej gminy Jadwiga Górny, jak również prosto z Kanady przylatując do Bacy Ewa Henry w pięknym stylu pokonali cały 17 km



podziwiając wspaniałe widoki Beskidów wraz z Golgotą i niepowtarzalnymi stacjami Drogi Krzyżowej na Matyskce. Jeszcze przed godziną 13 na wzgórzu przy szkole pojawił się pierwszy zawodnik Mistrzostw Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking Tomasz Brzeski, który na pokonanie 42,195 km potrzebował dokładnie 4h 56:18. 2. Marcin Michalec z Krosna, przybył po zwycięzcy 1 minutę, ale sędziowie dali mu 2 min kary i w efekcie czas mety to 4h 58:59. Tuż po 13 zameldował się pierwszy maratończyk, faworyt Bacy wpadając na metę jako trzeci, ale zawodnicy nie wystartowali 2 godz. wcześniej. Z nowym rekordem Maratonu Beskidy zdobywając króla gór 1. Wojciech Probst Hażlach 3h 01:21, 2. Paweł Kaszyca Bochnia 3h 04:27, 3. Artur Baran Limanowia 3h 23:30. Na metę przy Domu Ludowym wpadali na przemian to zawodnicy MP i tak wśród kobiet jako pierwsza zameldowała się generalnie na trzecim miejscu Elżbieta Wojciechowska Pakość 5h17:56, 2. Beata Kołodziejczak Sochaczew 5h36:56, 3. Monika Nawrotek Cieszyn 5h43:10. Wśród kobiet w Maratonie Beskidy zwyciężyła mistrzyni Polski w maratonie Edyta Lewandowska z Olsztyna k/Częstochowy 3h44:12, 2. Ewelina Matuła Brzoza 4h04:55, 3. Magdalena Janowska Katowice 4h08:24. Ponadto puchary burmistrza Szczyrku dla najszybszych maratończyków na szczycie Skrzycznego 1257 m n.p.m. Edyta Lewandowska i Wojciech Probst. Kiedy inni byli na trasie, pod Dom Ludowy zjechał samochód sponsora Zimnik Hotel z pysznym żurkiem serwowanym przez szefa kuchni. Zupy i pysznych drożdżówek było na tyle że każdy mógł najeść się do syta, jak bywa w naszym maratonie prócz wody sponsora Żywiec Zdrój, której na trasie i izotoników było pod dostatkiem, każdy z maratończyków i nie tylko mógł napić się naszego piwa, które po takim wysiłku bardzo smakuje i to nie tylko zawodnicy ale i kibice. O piętnastej na salę weszła Kapela Jodełki z Radziechów i jak zagrali od razu zrobiło się swojsko, a przy okazji byli jeszcze nasi Zbójnicy. Zanim nastąpiła dekoracja zawodników, głos zabrał wójt gminy Maciej Mika, przemawiając do zebranych, podziękował za liczny udział i pogratulował wszystkim uczestnikom. Jako że maraton zbiegł się z 25 - leciem założenia Rodzinnego Klubu Biegacza „BACA” Radziechowy, którego prezesem od powstania do chwili obecnej jest Edward Dudek, serdecznie pogratulował Bacy i wręczył mu puchar za działalność i promocję oraz organizację tak wspaniałej imprezy. Następnie głos zabrała Poseł na Sejm RP Małgorzata Pępek, która przedstawiła w skrócie sylwetkę Edwarda Dudka, wręczyła piękny list gratulacyjny i puchar biegacza w góralskim kapeluszu. Prezes Dudek otrzymał jeszcze puchar od dyr. Promocji i Sportu Starostwa Mirosława Dziergasa. Nastąpiła uroczystość nagradzania najlepszych najpierw w VIII Maratonie Beskidy tu zwycięzcy oprócz pucharów dla kobiet wójt gminy Maciej Mika i mężczyźni Poseł Małgorzata Pępek otrzymali Vouchery na pobyt weekendowy dla dwóch osób w Hotelu Zimnik nie zabrakło atrakcji Biegów Dudka ponad metrowych kielbas Zakładów Mięsnych w Żywcu, oraz piękne obrazy przedstawiające góry. Potem nastąpiła dekoracja w poszczególnych kategoriach, a było tego dużo w maratonie 12 i tyle samo w mistrzostwach nie. Następnie odbyła się dekoracja Mistrzostw Polski w Maratonie Górskim Nordic Walking i tu prócz pucharów tradycyjnych kielbas i Voucherów na weekendowy pobyt dla dwóch osób w Zacisze Hotel ufundowanych przez sponsora i obrazów ufundowanych przez zawodnika ze Słowacji Vladimira Balleya dekoracji dokonywał Przewodniczący Gminy Piotr Piela sekretarz Gminy Lipowa i nasi Zbójnicy. Potem nastąpiła dekoracja w poszczególnych kategoriach, gdzie oprócz kielbasy i pucharów Mistrzowie Polski otrzymywali koszulki z napisem Mistrz Polski z orzełkiem i godłem, oraz nagrody rzeczowe min. terapeutyczna sól Salko Sport. W przerwie pomiędzy dekoracjami Komandor wyróżnił kilka osób i tak: Harnasia z napisem Maraton Beskidzki dla Ewy



Henry z Kanady (pomalowany, za utracony na lotnisku w Kanadzie ubiegłoroczny surowy Harnaś) specjalną tablicą na desce z wierszem napisanym przez przyjaciela Bolesława Brzuchacza na 25 lecie RKB „BACA” i kapelusz góralski : Ladisław Maras za 200 ukończonych maratonów, Ryszard Kołaczyński za 366 maratonów w 366 dni, Henryk Chudy za 150 maratonów, Zenon Słomski i burmistrz Kępic Magdalena Gryko. Ponadto medale 60 -lat Bacy otrzymali Hanna Sypniewska, Jan Pobłocki, Marysia Bochenek, Jarek Doczekalski, Roman Asayevich. Na zakończenie jeszcze jedno wyróżnienie dla Komandora od ekipy Gmina Kępice burmistrz wręczyła piękny obraz swojego miasta. Zawody wsparło liczne grono sponsorów: Hotel Zacisze główny sponsor MISTRZOSTW POLSKI w MARATONIE GÓRSKIM NORDIC WALKING, Polskie Stowarzyszenie Nordic Walking, Hotel Zimnik, Zakłady Mięsne Wojciech Dobija, Polskie Stowarzyszenie Nordic Walking, ETNO BANK Spółdzielczy, Żywiec Zdrój, Gminne Centrum Kultury, Promocji, Turystyki Radziechowy - Wieprz, Domy Wczasowe „Orawcowa”, „ Noclegi U AGI” Zwardoń, DW „Leśny” Sól - Kiczora, AZALIA Węgierska Górka, Rachowiec SKI, EKO WODBUD, HI-TEC, Salco Sport, Karczma Pod Niedźwiedziem, EDBUD, Nadleśnictwo Węgierska Górka, TORC, GOPR Grupa Beskidzka, FANTOM Ratownictwo Medyczne, MPWiK, DANET MEBEL, BESKID ŻYWIEC, EDF Polska S.A. Chodzezkijami.pl,

Myślimy, że w przyszłym roku Maraton Beskidy będzie równie liczny i tak udany jak tegoroczny, czego życzymy Panu Edwardowi Dudkowi z całego serca.

Wyniki MISTRZOSTW POLSKI w MARATONIE GÓRSKIM NORDIC WALKING

wg kat . K- I .

1. Nawrotek Monika Cieszyn 2. Morondel Katarzyna Bytom

kat. K - II

1. Wojciechowska Elżbieta - Pakość 2. Lolej Sylwia - Zakopane 3. Stebczyńska Angelika - Łabiszyn

kat. K -III

1. Kołodziejczak Beata -Sochaczew 2. Olschimke - Marmurowicz Barbara - Katowice 3. Łopatkiewicz Beata - Krosno

kat. K - IV

1.Boczar Beata - Zielona Góra, 2. Kaczmarek Elżbieta - Stare Miasto 3. Sarnowska Wanda -Zielona Góra

kat. K - V

1. Czyż Emilia - Zielona Góra, 2. Witkowska Maria - Katowice

kat. K - VI



1. Raczyńska Aleksandra – Chorzów

MISTRZOSTW POLSKI w MARATONIE GÓRSKIM NORDIC WALKING

kat. M – I

1. Michalec Marcin – Krosno, 2. Puszek Adrian – Zielona Góra

kat. M – II

1. Niedbał Adam – Siewierz, 2. Gajewski Krzysztof – Zabierzów

3. Sikora Zbigniew – Jaworzno

kat. M – III

1. Tomasz Brzeski – Nowy Sącz, 2. Dołęgowski Marek – Kołczewo,

3. Kordowski Piotr – Kraków

kat. M – IV

1. Puszek Leszek – Zielona Góra, 2. Stefanicki Marek – Świnoujście,

3. Zaborowski Eugeniusz – Borzytuchom

kat. M – V

1. Nalepka Jerzy – Sanok, 2. Sobkowski Janusz – Łodygowice,

3. Tomećko Józef – Presov